KURJER WARSZAWSKI.

D. 25. Września. — Rok 1846. Piątek. № 254. Jutro, Śty Cyprjan. v. s. Podwyższenie Śgo Krzyża.

W Kościołach XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:, i XX. *Augustjanów*, pojutrze, jako w Niedzielę między oktawą S. Tekli, odbywać się będą na cześć tej Świętej Męczenniczki solenne Nabożeństwa, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Procesjami.

N. PAN, na przedstawienie JO. Xięcia Namiestnika Król:, Najmiłościwiej udzielić raczył order Śtej Anny 3ciej klassy: Sekretarzowi przy Ober-Policmajstrze m. Warszawy, Regestratorowi Kolegj: Winc: *Kwiecińskiemu;* Komisarzowi Pol: Wyk: Cyrkułu 11go, Józ: *Dobronoki;* i Inspektorowi Policji Śledczej, Sekretarzowi Gubernjal:, Hiero: *Grass*. Otrzymali rangi: Komisarz Pol: Wyk: Cyr: 9go, Jan *Bogatko*, stopień Asesora Kol:; i Podsekretarz w Biurze Policji, Stef: *Wolski*, stopień Regestratora Kol:. (G. P.)

Mianowani przez Radę Administr: 15go b. m., Dziedzic dóbr Myszkowice, Antoni *Jasinkowicz;* Dziedzic dóbr Pinczyc, August *Stoiowski*, i Dziedzic dóbr Lgoty błotnej, Józ: *Sokulski*, Sędziami Pokoju Okr: Lelowskiego; Dziedzic dóbr Koryt, Iwon *Grabski*, i Dziedzic dóbr Jackowa, Jan *Lesiewski*, Sędziami Pokoju Okr: Łęczyc:; Dziedzic dóbr Dłużniewa, Faustyn *Rogoziński*, Sędzią Pok: Okr: Konieckiego; Dziedzic dóbr Smolenia, Roman *Hubicki*, i Dziedzic dóbr Wilków, Jan *Kmita*, Sędziami Pok: Okr: Pilickiego.—Też Rada potwierdziła mianowanego przez Komisję Rz. S. W. i D., Ludw: *Brzozowskiego*, Regestratora przy Magistracie m. Warszawy, pełniącym obowiązki Pomocnika Naczelnika Powiatu Mławskiego.

Rząd Gubernjalny Warszawski. Ponieważ Komisja Rz: Przych: i Skarbu zezwoliła, aby odtąd sól kamienna beczkowa, w składach w Nowym Dworze, sprzedawaną była dla mieszkańców Nowego Dworu i jego okolic, nie tylko w takim razie, gdy komunikacja z powodu trudnej przeprawy przez rzekę Wisłę przeciętą zostanie z magazynami solnemi w Warszawie, Kamionie i Pułtusku, lecz każdemu za dopełnieniem tych tylko jedynie formalności, jakie po magazynach solnych w ogólności są przestrzegane; Rząd Gubernjalny Warszawski przeto uwiadamiając o tem interesowaną Publiczność, uprzedza ją, że sprzedaż rzeczonej soli w Nowym Dworze, następować będzie po cenie takiej, jaka we wszystkich magazynach Królestwa istnieje.

Dyrekcja Poczt K. P., podaje do wiadomości, iż zarządzonem zostało, aby Poczty z Warszawy do *Kozienic*, dotąd w Poniedziałki o go: 10 z rana, i we Czwartki o godz: 5tej po połud: odchodzące, wyprawiane były w tychże dniach, jako to: wózkowa w Poniedziałki, a konna w Czwartki o godz: 4½ po południu.

W miejsce P. *Rutkowskiego* Burmistrza miasta Piątku, uwolnionego od tej posady, zanominowanym został P. Andrzej *Bloch*, dotychczasowy Burmistrz m. Piaseczna; a na Burmistrza do miasta Piaseczna, przeznaczono P. Bartł: *Biernackiego*.

Z dniem 14ym Paździer: r. b., za upoważnieniem Wyższej Władzy, przez niżej podpisanego otworzonym zostanie *Zakład abonamentu Książek Polskich*, a to w domu № 476 D. (dawniej SS. Włodarskich, teraz P. Neuman), przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w oficynie na 1szem piątrze, wprost bramy głównej, jak firma wskaże. Abonament miesięczny w tym zakładzie na dzieła *Polskie* wszelkiego rodzaju bez wyjątku, oznacza się na zł. 3, przy złożeniu zwykłego *wadium* zł. 20; o innych warunkach, zgłaszające się osoby, powezmą wiadomość po otwarciu tego zakładu, z katalogu książek, który bezpłatnie na żądanie udzielany zostanie. Zakład ten ciągle będzie pomnażany najważniejszemi dawnemi, oraz wszelkiemi nowo-wychodzącemi dziełami; i w tym celu co kwartał nowe dodatki do katalogu będą ogłaszane, dla wygody abonujących i przekonania czytającej Publiczności, o ile na pozyskanie jej względów zasłużyć pragnie.— Woje: *Szymanowski*, Właściciel Zakładu.

Dyrektor Exploatacji Drogi Żelaznej Warszaw:-Wiedeńskiej, donosi: iż pojutrze, oprócz pociągów zwyczajnych o godz: 10tej rano i 4tej po południu, z Warszawy odchodzących, wyprawiony będzie o godz: 11 z rana pociąg Spacerowy z Warszawy do Skierniewic i pośrednich Stacji, który wróci do Warszawy o godzinie 6tej wieczorem. Powrót pociągiem tym bezpłatny.

Wynalazek *zapałek chemicznych*, jest nieocenioną dogodnością; ale wymaga ostrożności w obchodzeniu się z niemi. Niedawno jedna z osób włożywszy w kieszeń od sukni kilka paczek *zapałek* rozniecających się za potarciem, o mało nieuległa nieszczęściu. Zapałki tarte o inne przedmioty znajdujące się w kieszeni, zapaliły się niebawem, a jedynie przytomność osoby i otaczających ją, ugasiły wszczęty już płomień. Także nie należy przewożąc zapałki, kłaść je pomiędzy rzeczy lub suknie; najlepiej zachowywać i przewozić w osobnem naczyniu ze szkła, gliny, fajansu, metalu, etc.

Nieszczęśliwa Osoba przemawia do litościwych Dam, aby raczyły wziąść za swoję 4ro-letnią Dziewczynkę.

Taż Osoba pragnie przyiąć obowiązek do małego gospodarstwa lub dozoru dzieci. Wiadomość przy ulicy Krętej, obok Zakroczymskiej, Nro 1957, w podwórzu wprost bramy.

Słynne dzieło Pawła *Feval*, p. t: *Syn Szatana* (fils du Diable), w przekładzie polskim niebawem zacznie wychodzić. Bliższe szczegóły Prospekt ogłosi.

Ulica *Twarda* robi się ieszcze *twardziejszą*, bo ią zabrukowuią w zupełności.

Redakcja *Magazynu Mód* będąc przekonaną z doświadczenia, iż wiele osób nie wznawia zapisów w miesiącach Lipcu i Sierpniu na 2gie półrocze, a to z powodu wyiazdu do wód mineralnych lub zatrudnień gospodarskich na wsi około żniw i zbiorów, i dopiero w późniejszych miesiącach to uskutecznia; zachowała, tak iak w latach zeszłych, pewną liczbę exemplarzy, i uprasza o rychłe zapisanie się na Urzędach i Stacjach poczto:, gdyż niewielka iuż liczba znajduie się exemplarzy, a od rychłego zgłoszenia się, zależy odebranie Numerów, które w miesiącach iesiennych i zimowych są najciekawsze.

Zbiór bardzo rzadkich i z wielkim kosztem nabytych *Numizmatów i Medalów* do 400 sztuk, w których 5 sztuk złotych, a reszta srebrnych, iest do odstąpienia nieczęściowo, ale razem, za mierną cenę. Prawdziwi Lubownicy i Znawcy Numizmatyki, wartość tego zbioru, po przekonaniu się, mogą sami ocenić. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Elektoralnej, w domu Nro 775, na 2giem piątrze od frontu. Zastać można w domu między godziną 3cią a 4tą po południu.

W Nrze 38 *Tygodnika* Rol:-Tech:, między innemi znajduie się: Uprawa lnu. Moczenie. Blichowanie. Obrobienie włókna. O sposobie dawania lekarstw zwierzętom domowym. Sposób przywrócenia krowom straconego mleka.

Po kilku dniach dosyć chłodnego powietrza, przy rosie obficie spadaiącej, wróciła pogoda. Jest to iuż iakby początek *babiego lata*, bo widać zewsząd lataiące *paiączynki białe*. Barometr stoi nieźle, co zdaie się zapowiadać *iesień* piękną. Pomimo, że środek dnia iest teraz ciepły, ranki i wieczory bywaią chłodne. Baczniejsi o zdrowie, dobrze okrywaią się w tej chwili, bo po *lecie* tak gorącem, iakiem było tegoroczne, zaziębić się łatwiej można. Teraz wypada używać takiejże ostrożności, iakiej używaią wracaiący z *Włoch* do chłodniejszych klimatów; bo śmiało twierdzić można, żeśmy lato ubiegłe iakby we *Włoszech*, albo gdzie na *południu*, a nie w kraiu tutejszym przepędzili.

Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Normie*, przywołani, JPani *Rywacka* i JP. *Matuszyński*.

W *Łowiczu* było ieszcze dużo gości w zeszłą Środę. Konie które z początku iarmarku ceniono arcy-drogo, przy schyłku takowego, były znacznie tańsze. Jeden z Obywateli z Kuiawskiego, kupił za 2,000 zł. prześliczną klacz siwą, zawodu krajowego. Teatr urozmaica przedstawienia swoie. Onegdaj grano *Normę*, (nazaiutrz (wczoraj) grano ią u nas). W ogólności mówią o zabawach; aczkolwiek zjazd był liczny, hulanek nie było wiele, *szampan* nie płynął strumieniem, bo przezorni Gospodarze oględni na mniej korzystne plony lat ubiegłych i tegoroczny, woleli zachować grosz swój na potrzeby, aniżeli puszczać go na zbytki.

Dla okolic *Ostrołęki* noc z dnia 11go na 12ty z. m. była dokuczliwa; gwałtowna ulewa bardzo uszkodziła zasiewy polne i ogrodowe. — Znowu zbyteczne naiedzenie się szkodliwych grzybów pozbawiło życia wieśniaczki i 4ga iej dzieci we wsi *Hannie*. — O utonięciu kilku osób są doniesienia. — W gminie *Lenka*, Włościanin kilkakrotnie w głowę przez swego sąsiada uderzony, żyć przestał. — We wsi *Zalesicach*, włościanin zastrzelił się w skutku kłótni z swym ojczymem. — Mieszkaniec miasta *Żarnowa*, znany ze złego prowadzenia się, w zamiarze odebrania sobie życia, uderzył się w bok nożem, lecz natrafił na żebro; tym sposobem nóż zsunął się. Udzielona mu pomoc lekarska, czyni nadzieię, iż przy życiu utrzymanym zostanie. — D. 15go b. m. Jakób *Marciniak*, Włościanin, powracaiąc wraz z żoną *piiani* z wesela z Osieka wielkiego, zatrzymali się przy studni. Marciniakowa wsparła się o cembrowanie, które załamało się i ona wpadła w wodę, a lubo natychmiast wydobytą została, do życia przywróconą być nie mogła. — Odebraliśmy wiadomość, że w Piątek, 11go b. m. przed godz: 3cią z południa, wszczął się w mieście *Częstochowie* na przedmieściu Stej Barbary, gwałtowny pożar, który pomimo gorliwego przy pomocy 4ch sikawek ratunku, ośm domów mieszkalnych w perzynę obrócił. Z powodu ciągłej suszy, ogień tak działał gwałtownie, że opodal stoiący Kościół Stej Barbary i przeciwległy dom Nr 86, po dwa-kroć na dachach iuż zaczynały się palić; lecz dzielny ratunek zapobiegł większemu nieszczęściu. Przyczyna tego wypadku dotąd wykrytą niezostała.

Anglja. — Xżę *Albert* przyięty został za członka towarzystwa uczonych w *Suthampton*. — Lord *Aukland* iako pierwszy Lord admiralicji, 12go b. m. położył w *Devonporcie* kamień węgielny do prac publicz:, iakie tamże rozpoczęte zostały dla konstrukcji parostatków. — 10go b. m. spłonęła w *Greenock* fabryka cukru Panów *Fairie* i spółki, oszacowana na 100,000 dukatów; inna fabryka cukru w *Liwerpoolu* należąca do Panów *Makfie i Syna*, spłonęła 9go b. m.; szkody

iest 120,000 dukatów. — Kalifornia miała wynurzyć życzenie, iż chce być wcieloną do Stanów Zjedn:. — Nowy Gubernator Kanady Lord *Cathcart* (Kaskar) pragnie iuż wrócić do Anglji.

Francja. — Dwór 16go b. m. zaiął zimowe mieszkanie w *S. Klu.* — Xztwo *Salerno* wyiechali z *Neuilli* do Belgji. — Xżę *Mąpansje* 11go b. m. posunięty został z stopnia Pułkownika 5go pułku artylerji, na Jenerał-Majora. — Dwór przyszłej małżonki Xcia *Mąpansje*, iuż iest utworzony, i składa się z 14 osób. — Poseł ang: Margrabia *Normanby* 15go b. m. miał długą naradę z Panem *Gizo*, w przedmiocie hiszp: kwestji małżeńskiej; poczem wysłano gońców do *Madrytu* i *Londynu*. — P. *Urquizo* 15go b. m. przybył do *Paryża*, z depeszami od pierwszego hiszp: Ministra Pana *Isturyz*; również miał przywieźć list własnoręczny Królowej *Krystyny* do Króla Francu:. — Eskadra ewolucyjna pod dowództwem Xcia *Żuęwil* znajduie się ieszcze przy brzegach neapolitańs:. Obawiaią się nowych zagrożeń floty tureckiej przeciw Tunetowi, którym opiekuie się Francja. Flotta Xięcia *Żuęwil* dla tego tak długo zostaie na morzu Śródziemnem, aby uważać obroty licznej floty tureckiej, która opuściła *Dardanelle* i wypadki iakie zajść mogą w Maroko, w razie gdyby tameczne pokolenia oświadczyły się stanowczo za *Abdelkaderem.* — W *Paryżu* ma być ustanowiony *meczet* dla bawiących tamże *Turków, Egipcjan, Tunetańczyków* i innych Mahometanów. Mufty arabski płatny od Rządu francuz:, ma otrzymać dozór nad meczetem. — Zjazd Uczonych w *Marsylji* 11go b. m. został odroczony. — 14go i 15go b. m. odbyły się manewry wojskowe na polu marsowem, pod dowództwem Xcia *Nemur.* — 15go b. m. zagaione zostały posiedzenia wszystkich Rad Jeneral: we Francji.

Galicja. — Ceny zboża podnoszą się w tutejszym kraju.

Niemcy. — Xżę *Luitpold* bawarski 14go b. m. udał się w podróż do *Stambułu, Syrji, Jerozolimy* i *Egiptu*, w towarzystwie Hrabiego Cezara i Andrzeja *Pallawicini*, synów Posła sardyńskiego w *Mnichowie*.

Włochy. — W czasie teraźniejszego pobytu Xcia *Żuęwil* w Rzymie, Ojciec Śty kazał oddać Xciu zbiór zupełny wielkich rycin kalkografji Papiezkiej, przedstawiaiący wszystkie pomniki nowego i starego Rzymu. Zbiór ten iest cenionym 6,000 fr:; oprócz tego dał Ojciec Śty Xięciu dwie wazy alabastrowe, które zwróciły na siebie uwagę Królewicza, wyrobione z owego przepysznego alabastru przysłanego Grzegorzowi XVI. przez Wice-Króla Egiptu. Przytem *Pjus IX.* wręczył sam Xięciu skaplerz dla Królowej francuzkiej i dla Xiężniczek. Skaplerz Królowej iest wielkiej wartości. Xiążę także rozdał kosztowne podarunki. — Ojciec Śty 8go b. m. udał się uroczyście do Kościoła N. Marji *del Popolo*; poprzedał go na białym mule herold; Papieża otaczała gwardja Szwajcarska, Szlachecka i oddział dragonów. Następował Pjus IXty w poieździe pozłacanym, w którym naprzeciwko siedzieli Kardynałowie *Falkonieri* i *Ferretti*. Zapał z iakim Ojciec Śty był przyjmowany, niepodobny iest do opisania.

Rozmaitości. — Z *Berlina* donoszą o okropnym wypadku, który wydarzył się tamże dnia 29go Sierp:, i iak w istocie swoią straszliwą dziwacznością najdziksze sceny fantastycznych romansów Hofmanowskich przechodzi, tak też nadzwyczajne wrażenie w całej stolicy sprawił. Wieczorem około 7ej godziny, w iednej z najludniejszych ulic Berlińskich, tak zwanej ulicy Królewskiej, na płaskim dachu hotelu pięknie urządzonego, okazuie się młody mężczyzna, który śmieiąc się i podskakuiąc, zaczął dla rozrywki rozrzucać pieniądze pomiędzy ludzi, naprzód talary, dalej luidory, wreszcie całe garście srebra i złota. Oczywiście napełniła się wkrótce cała ulica tłumami ludzi, a mianowicie dzieci, które śród głośnych okrzyków radości, całemu widowisku przypatrywały się. Co chwila wzrastał ścisk na ulicy, wzmagała się wrzawa; nieznaiomy na dachu podskakiwał coraz szaleniej, i sypał coraz hojniej pieniędzmi; gdy w tem przybiera scena wcale odmienny widok, a dawca tych dobrodziejstw pokazuie zadziwionemu pospólstwu dwa pistolety; z iednego z tych strzela natychmiast pomiędzy ludzi, i rani śmiertelnie małego chłopca, który we krwi na ziemię pada; drugi podnosi wysoko w górę. Tu wznosi się wielki krzyk trwogi i oburzenia pomiędzy ludźmi, wszystkie okna napełniaią się widzami; kilku odważnych ludzi biegną na dach, chcąc pochwycić szaleńca. Tymczasem skoki iego staią się coraz gwałtowniejsze i niebezpieczniejsze, a gdy właśnie uiąć go miano, przełazi obłąkany przez poręcze dachu i staie na samej krawędzi czteropiątrowej wysokości. W tej chwili zdało się, iakby nagle odzyskał przytomność umysłu, gdyż chciał zatrzymać się o poręcze, lecz nadaremnie, dostał zawrotu, przechybnął się i padł na bruk nieżywy i okropnie zgruchotany. Ma to być świeżo przybyły, bezżenny kupiec z N., imieniem K. W liście, który także z dachu był zrzucił, uskarżał się nieszczęśliwy w wyrazach bez ładu na niesprawiedliwość Trybunałów. Jak słychać, zostawił on testament. (G. Lw:)

Obywatel z *Korfu*, który 28 lat strawił na *Szpizbergu* a teraz wrócił, zastał swoią żonę zupełnie zdrowiuteńką, ale iuż wdową po trzech mężach. — Wzięła raz chęć pewnego młodzieńca, kazać się wymalować; lecz obawiaiąc się ażeby rodzice młodej osoby, której ten portret miał być przeznaczony, niewzbronili mu

wstępu do domu, ieśliby przypadkiem znaleźli w ręku córki swoiej ten portret, rzekł do malarza: Mości Panie, proszę zrobić móy portret tak, iakem żądał, lecz zrób go w taki sposób, żeby mnie niepoznano. — W *Edymburgu* bardzo podoba się mała Orkiestra, złożona z młodych kalek, chłopaków i dziewczynek. Pierwszym skrzypkiem iest ślepy na oba oczy, na altówce gra niemy, na basetli kulawa, na fletrowersie iąkała, na waltorni Panienka niemaiąca nosa, na bębnie bije dziewczynka maiąca tylko iedną rękę, a trąbi chłopiec od urodzenia maiący chrypkę; zaś zbieraiąca od słuchaczów zapłatę, ma o ćwierć łokcia dłuższe obie ręce niż zwykle.

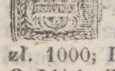
PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Błędowski Feli: Oby: z Swiętochowa; Cindro Ant: Oby: zKrakowa; Gronau Jan Lekarz z Piotrkowa; Grudziński Mich: Oby: z Krakowa; Janiszewski Łuk: Oby: z Wielunia; Kościo Hyacynt Oby: z Rossji; Masłowski And: Mec: z Piotrkowa; Nowicki Teo: X. Oficjał z Kijowa; Orzeszko Felix Oby:, i Rodzewicz Henryk Obyw: z Rossji; Wyczechowska Marja Zona Senatora z Buska; Wojniłłowicz Lucjan i Petrozolin Erazm z Rossji; Waleski Ant: Oby: z Mostek. (G. P.)

DONIESIENIA.

W dniu 20 Wrześ: (2 Październ:) r. b. odbytą zostanie w Biurze Rządu Gubern: Warszaws:, licytacja, na budowę KANAŁU na drodze Willanowskiej.

W dniu 20 Wrześ: (2 Paździer:) r. b. odbytą zostanie w Biurze Naczeln: Pow: Kaliskiego, licytacja, na reparacją MOSTU Nr 31, na trakcie Kaliskim, na gruntach wsi Malanowa.



W dniu 18 b. m. zginął na Foxalu w Skierniewicach lub w przechodzie, PULJARES safjanowy ciemny, w którym znajdował się List Zastawny na zł. 1000; Biletami Bankowemi zł. 700; oraz Bilety Loteryjne. O Liście Zastawnym i o Biletach Loteryjnych, zastrzeżenie gdzie należy, nastąpiło. Uczciwy Znalazca zgłosi się do domu W. Steinkeller, do W. Łabęckiego, a otrzyma nagrody Złp. 300.

Przybyły z Gubernji Lubelskiej, życzy wejść w obowiązek za PISARZA na Prowincji, lub tu w Warszawie. Bliższa wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nro 882, u P. Cynka.



Józef ROULLÉ, TAPICER z Wiednia, poleca się Szan: Publiczności, iż przyjmuie wszelkie roboty TAPICERSKIE, iako to: Firanki, Dekoracje, Obicia, Materace w nowy sposób na sprężynach stalowych, iako też i Meble różnego rodzaju, i wykonywa ie w najnowszym guście francuzkim. — Mieszka przy ulicy Nowy-świat Nr 1314, w oficynach od tyłu, po lewej ręce w parterze.

Pod Nrem 997 przy ulicy Walicców, Trzy **POKOJE**, Przedpokój, Kuchnia, Piwnica, Góra, Stajnia i Wozownia, do naięcia od Sgo Michała r. b. Wiadomość na miejscu.



Jest do sprzedania FORTEPJAN prawie nowy, palisandrowy, o 7 oktaw:, ze sztabami. Spytać się o niego w Sklepie Korzennym przy rogu ulicy Nowy-świat i Chmielnej. — Uprasza się Znalazcy WOALKI białej tiulowej, o oddanie do powyższego Sklepu, za nagrodą.

Do mego Składu SZKŁA z Fabryki G. Liebert et Comp:, przy ulicy Krak:-Przedm:, pod Dzwonicą Bernardyńską, pod Nr 367, nadszedł transport SZKŁA APTECZNEGO zielonego, w wszelkich gatunkach, po zł. 2 gr. 20; oraz przyjmują się obstalunki na różne gatunki Butelek, Szkło Apteczne i Taflowe, tak lagrowe iak i zwyczajne. P. Talma.



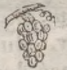
KAPITAŁ 100,000 zł., razem lub częściowo, iest do ulokowania na Dobra Ziemskie, lub na Domy w Warszawie.— KAPITAŁ 80,000 zł., razem lub częściowo, iest także do ulokowania na prawny procent, na lat 3 lub 5, lecz tylko na Domy.— DOM przy iednej z ulic pryncypalnych położony, czyniący dochodu 30,000 zł. netto, iest do sprzedania każdego czasu pod korzystnemi warunkami. Wiadomość przy ulicy Nowe-Miasto Nrem 359, na 2m piątrze.

W domu przy ul: Rynek Nowego Miasta Nr 307 i 8, są do naięcia od Sgo Michała, 3 **POKOJE** na 2m piątrze, z Kuchnią angielską, Piwnicą i Drwalnią.

ORZECHY WŁOSKIE świeże, duże, na kopy, są do sprzedania po zł. 2 kopa, w domu przy ulicy Leszno pod Nr 675; oczym Lubowników tego delikatnego przysmaku, zawiadamia się.

Osoba przybyła z starych Pruss, życzy sobie być umieszczoną w znacznym domu iako GOSPODYNI, najwięcej pragnęłaby na wsi; zapewnia oraz zdatność, znaiomość wszystkich szczegółów, które w tym fachu żądane być mogą. Wiadomość pod Nr 1078 A, przy ulicy Granicznej, w domu Kropiwnickiego.

Pod Nr 2449 przy ulicy Żelaznej i Nowolipie, są do naięcia od Sgo Michała, wygodne i ciepłe POMIESZKANIA, o 2ch, 3ch i 4ch Pokoiach, z Kuchniami, Piwnicami, Drwalniami, a dla chcących trzymać konie, z Stajnią i Wozownią.



Niżej podpisana, ma zaszczyt donieść Łaskawym Lubownikom i Amatorom dobrych **WINOGRON**, iż takowemi służyć Im może w *Kaskadzie* (za rogatkami Marymontskiemi). — A. *Bertram.*

Mil 4 od Warszawy, po szossie, iest pewna część BORU, zdatnego na sągi i trochę budulcowego; iak również są i KAMIENIE na polu, do sprzedania ogółem. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 11, na 2m piątrze.

We wsi Pilicy nad rzeką tegoż nazwiska, są do zbycia tegoroczne JABŁKA i GRUSZKI zimowe, w najpiękniejszych gatunkach, na kopy lub korce.—Tamże są do zbycia MENDACZKI hollenderskiej rassy, i KOLONJA czyniąca kilkaset złp. rocznego gotowego dochodu, oprócz intraty z Siana i z Lasu.— Obszerny opis iej można przejrzeć w Pilicy, i w Kancel: Kobylańskiego Adwokata w Warszawie pod Nr 589.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

LOKAL do wynaięcia w każdym czasie, składaiący się z 3ch Pokoi, na 1m piątrze od frontu, przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 372, w domu W. Malcza. Wiadomość tamże u Stróża, lub na 1m piątrze.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 13.

TEATR WIELKI. Jutro, 24ty raz *Piętno hańby.* 6ty raz *Djabełek kulawy.*

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej na Śniadanie: Sandacz po radziwiłłow:, Szczupak po żydowsku, Karp z rustu, Karaś, Lin, Okoń, Węgorz z sosem, Pierogi z lina i ruskie, Potrawy mięsne. — Obiad: Zupa grochowa z wędzonką, Rosoł, Sztuka mięsa na potrawę, Kapusta włoska faszerowana Pieczysie czworakie, i Legumina.